

Kolejna zima wojny? Co dalej z ochroną uchodźców z Ukrainy w Europie

Ewa Polak

Od 2022 roku Rosja systematycznie atakuje ukraińską infrastrukturę energetyczną. Pierwsza fala ataków celowała w podstawę, uniemożliwiając dystrybucję energii; druga uderza bezpośrednio w moce wytwórcze [1]. Według danych cytowanych przez BGK, Ukraina utraciła około 70% przedwojennej mocy wytwórczej energii, a produkcja gazu spadła w 2025 roku o około 40% [2]. Celem energetycznego terroryzmu pozostaje sparaliżowanie gospodarki i złamanie woli oporu – nie tylko poprzez utrudnienia wynikające z ograniczeń w dostępie do prądu, wody i ogrzewania, ale przez warunki bezpośrednio zagrożające życiu cywilów, zwłaszcza w okresie zimowym. Mimo wysiłków związanych z ochroną i odbudową uszkodzonych obiektów oraz rosnącym importem gazu i energii elektrycznej z Europy – w 2026 roku import prądu z UE niemal się podwoił względem poprzedniej zimy, a Ukraina, dotąd eksporter energii w regionie, stała się jej importerem netto [3] – każda kolejna zima staje się egzystencjalnym wyzwaniem. Zima 2025/2026 była więc kolejnym testem presji humanitarnej – wypadł on jednak odwrotnie, niż można było oczekiwać i nie przełożył się na zwiększone zainteresowanie poszukiwaniem schronienia poza Ukrainą.

Pytanie o gotowość Polski na kolejną falę uchodźców z Ukrainy nie traci przy tym na aktualności. Latem 2026 roku, na konferencji prasowej w Belgradzie, prezydent Wołodymyr Zełenski mówił, że Ukraina nie ma już praktycznie ani jednej nieuszkodzonej elektrowni ciepłej. Kraj przygotowuje się już do sezonu grzewczego 2026/27, wzmacniając ochronę infrastruktury energetycznej, przyspieszając zakupy sprzętu remontowego, rozbudowując generację rozproszoną i budując rezerwy gazu [2]. Wsparcie płynie też z zewnątrz – zarządzany przez Sekretariat Wspólnoty Energetycznej Ukraine Energy Support Fund zebrał od darczyńców z ponad 25 krajów łącznie już ponad 2,1 mld euro [4], a oddolnie, w Polsce, ubiegłoroczne zbiórki społeczne sfinansowały m.in. zakup generatorów prądu dla Ukrainy. Dla Polski oznacza to, że scenariusz zwiększonego napływu uchodźców przy pogorszeniu sytuacji energetycznej w Ukrainie wciąż pozostaje na stole planistycznym – nawet jeśli dane z ostatniej zimy sugerują, że jego prawdopodobieństwo jest niższe, niż wcześniej zakładano. Dzieje się to właśnie w momencie, gdy w Brukseli równolegle toczą się dwa procesy decyzyjne: o przyszłości ochrony czasowej i o pieniądzach, które mają ją finansować po 2027 roku.

Zima, która nie nadeszła

Skalę i rytm ruchu obywateli Ukrainy najlepiej widać w danych rocznych Straży Granicznej. W 2022 roku, roku wybuchu pełnoskalowej wojny, przewaga wyjazdów nad wyjazdami na odcinku granicy z Ukrainą sięgnęła ponad 2,06 miliona osób – niemal cała ta nadwyżka powstała w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku. W pozostałej części 2022 roku bilans był już lekko ujemny za sprawą wyjazdów najpewniej podyktowanych optymizmem w związku z przetrwaniem państwa ukraińskiego najcięższej, początkowej fazy pełnoskalowej wojny. Już od 2023 roku ten wzorec się nie powtórzył. Bilans netto był

lekko ujemny w 2023 roku (-28 695) – więcej osób wracało do Ukrainy, niż z niej przyjeżdżało. W 2024 roku nastąpiło odbicie do +234 127, co pokrywa się w czasie z nasileniem rosyjskich ataków na ukraińską infrastrukturę energetyczną w tym roku i może odzwierciedlać realną presję humanitarną tamtego okresu. W 2025 roku bilans ponownie spadł, do +74 223. Niezależnie jednak od tych wahań, w każdym z tych trzech lat całkowity ruch graniczny w obu kierunkach oscylował w wąskim przedziale 17-18,6 miliona przekroczeń – a różnica między wjazdami a wyjazdami stanowiła w każdym przypadku nieznaczny procent tego ruchu, o rząd wielkości mniej niż w 2022 roku. Fala z 2022 roku pozostaje więc statystycznym wyjątkiem, nie punktem wyjścia do ekstrapolacji [5].

W tym wzorcu zima nie jest okresem koncentrującym napływ. Dobrze ilustruje to grudzień 2024 roku: 22 grudnia, w szczycie przedświątecznego ruchu na odcinku podkarpackim, na przejściu granicznym pojawiło się łącznie 89 tysięcy Ukraińców, z czego aż 49 tysięcy stanowiły wyjazdy z Polski – Straż Graniczna wprost tłumaczyła to standardowym, cyklicznym ruchem przedświątecznym, a nie nową falą humanitarną [6].

Największym testem tego wzorca była jednak zima 2025/2026 – sześć miesięcy z atakami na sieć energetyczną i mrozami sięgającymi -20°C, poprzedzone szacunkami mówiącymi o możliwym napływie nowej grupy osób, poszukujących schronienia. Oficjalny biuletyn Komendy Głównej Straży Granicznej za I kwartał 2026 roku pokazuje coś przeciwnego do zakładanej fali: w okresie styczeń–marzec z Polski do Ukrainy wyjechało o 19 109 osób więcej, niż przyjechało w drugą stronę [7]. Liczba wjazdów obywateli Ukrainy do Polski w tym samym kwartale spadła r/r o 5-6 procent. Nie tylko prognozy dotyczące możliwego napływu nowej fali uchodźców się nie sprawdziły, ale w tym najgorszym humanitarnie okresie ruch graniczny wskazywał wręcz na odpływ obywateli Ukrainy w kierunku ojczyzny.

Stabilizacja

Dane Eurostatu o beneficjentach ochrony czasowej pokazują drugą stronę tego samego zjawiska, tym razem w skali całej Unii. Na koniec czerwca 2026 roku pod ochroną czasową w całej UE pozostawało 4,41 miliona obywateli spoza Unii, którzy uciekli przed rosyjską agresją [8]. Krajami goszczącymi najwięcej beneficjentów w liczbach bezwzględnych pozostawały wówczas Niemcy (1 286 230 osób, 29,2 procent całości unijnej populacji), Polska (961 170, czyli 21,8 procent) i Czechy (390 810, 8,9 procent) [8]. W przeliczeniu na tysiąc mieszkańców obraz jest inny – najwyższy wskaźnik miały Czechy (35,8 na tysiąc), przed Słowacją (27,2) i Cyprzem (26,8); Polska, mimo drugiej co do wielkości populacji bezwzględnej, po raz pierwszy nie znalazła się w pierwszej trójce pod względem relatywnego obciążenia. Wcześniejsze odczyty tego samego wskaźnika – 26,4 na tysiąc w październiku 2025 roku i 26,5 w styczniu 2026 roku, wobec średniej unijnej rzędu 9,5–9,6 – pokazują jednak, że Polska od dawna utrzymuje wskaźnik znacząco przewyższający średnią unijną w przeliczeniu na mieszkańca, nawet jeśli w ujęciu bezwzględnym ustępuje Niemcom.

Same miesięczne odczyty Eurostatu bywają jednak zmienne, a próba odczytania z nich kierunku migracji prowadzi na manowce. Eurostat sam zastrzega, że procedura wyrejestrowania różni się między krajami i może powodować duże miesięczne wahania, jeśli nie jest prowadzona w sposób ciągły. Zmiany

odczytów liczbowych bywają bowiem pokłosiem decyzji administracyjnych po stronie państw przyjmujących na przykład masowego wyrejestrowania osób o nieaktywnym statusie czy efekt rotacji administracyjnej między kategoriami prawnymi, a nie realnych ruchów migracyjnych.

Pełniejszy obraz dają własne, bardziej szczegółowe raporty Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Według stanu na 1 lipca 2026 roku ważne dokumenty pobytowe posiadało 1,55 miliona obywateli Ukrainy – spadek zaledwie 0,7 procent (11 tys. dokumentów) względem końca 2025 roku. UDSC interpretuje to jako sygnał, że liczebność ukraińskiej diaspory w Polsce przestała rosnąć i ustabilizowała się w przedziale 1,5–1,6 mln osób – choć sam urząd zastrzega, że ten niewielki spadek netto maskuje dwa równoległe, większe procesy: odpływ migrantów (powroty do Ukrainy, wyjazdy do innych krajów UE, uzyskiwanie polskiego obywatelstwa) oraz jednoczesny, napływ nowych wniosków o legalizację pobytu, który go równoważy [9]. Dodatkowo raport UDSC wskazuje, że kategoria zwykłego pobytu czasowego – 471 tysięcy osób, 30,4 procent wszystkich dokumentów – systematycznie zyskuje na znaczeniu w miarę jak część osób rezygnuje z ochrony czasowej na rzecz tego tytułu pobytowego. Innymi słowy, część osób znikających z rejestru beneficjentów ochrony czasowej nie opuszcza Polski, lecz przechodzi na inny tytuł pobytowy – od maja 2026 roku możliwe jest to m.in. dzięki nowej karcie pobytu CUKR, trzyletniemu zezwoleniu na pobyt czasowy dla osób nieprzerwanie posiadających status UKR od co najmniej roku. Zarazem sam napływ do rejestru PESEL UKR nie wygasł: według danych resortu cyfryzacji przekazanych PAP, ze statusu UKR wciąż korzysta ponad 950 tysięcy osób, a w samym 2026 roku nadano go 47 tysiącom nowych osób [10].

Ile to kosztuje – i ile wraca

Skalę kosztu budżetowego dokumentuje kontrola Najwyższej Izby Kontroli: wydatki z Funduszu Pomocy na zadania związane z pobytem obywateli Ukrainy w Polsce wyniosły w 2022 roku ponad 11 miliardów złotych [11]. Własne sprawozdania Funduszu, którego operatorem jest Bank Gospodarstwa Krajowego, pozwalają uzupełnić ten obraz o kolejne lata: w 2023 roku wydatki wyniosły 15 mld zł, w 2024 roku – 10,5 mld zł, a w 2025 roku – 8,5 mld zł. Środki te trafiały przede wszystkim na świadczenia rodzinne i socjalne, opiekę zdrowotną, zadania koordynowane przez MSWiA oraz wsparcie samorządów w finansowaniu miejsc w szkołach dla dzieci z Ukrainy (część budżetu w poszczególnych latach szła też na bezpieczeństwo żywnościowe kraju w związku z wojną, np. dopłaty do zbóż i pomoc producentom rolnym dotkniętym zakłóceniami na rynku). Łącznie w latach 2022–2025 wydatki Funduszu Pomocy przekroczyły więc 45 mld zł [12].

Unia Europejska wsparła Polskę w związku z falą uchodźców z Ukrainy na wiele sposobów i za pośrednictwem kilku równoległych mechanizmów, uruchomionych głównie w pierwszych miesiącach wojny. Już w kwietniu 2022 roku zwiększono zaliczki w ramach REACT-EU (unijnego funduszu na odbudowę gospodarki po pandemii, którego część środków przekierowano na pomoc uchodźcom) – Polska otrzymała 562 mln euro, kwalifikując się do podwyższonego, 45-procentowego progu zaliczkowego zarezerwowanego dla krajów, w których liczba uchodźców przekroczyła 1% populacji [13]. 6 kwietnia 2022 roku Komisja Europejska uruchomiła mechanizm CARE (*Cohesion's Action for Refugees*

in Europe – pakiet zmian w polityce spójności pozwalający wykorzystać niewydane środki z perspektywy 2014–2020 na pomoc uchodźcom, ze stuprocentowym współfinansowaniem unijnym), a w czerwcu tego samego roku rozszerzyła go o FAST-CARE (kolejny pakiet elastyczności finansowej, dodający m.in. dalsze zaliczki z polityki spójności) – dla Polski oznaczało to dostęp do ponad miliarda euro niezaprogramowanych wcześniej transz [14]. Osobną ścieżką był Pakiet Solidarnościowy Europejskiego Banku Inwestycyjnego, w ramach którego Polska otrzymała 2 mld euro – choć w formie pożyczki, nie dotacji [15]. Do tego dochodziły bezpośrednie dotacje Komisji Europejskiej w ramach instrumentu pomocy nadzwyczajnej: w 2022 roku Polska otrzymała łącznie 144,6 mln euro, z czego 68,4 mln euro przekazano w ramach FAMI (Funduszu Azylu, Migracji i Integracji – jako doraźny, nadzwyczajny komponent funduszu, odrębny od jego wieloletniej koperty strukturalnej), a 76,2 mln euro w ramach IZGW (Instrumentu Wsparcia Finansowego na rzecz Zarządzania Granicami i Polityki Wizowej) [16]. Sam Fundusz Azylu, Migracji i Integracji to znacznie mniejszy, wieloletni instrument strukturalny, a zatwierdzony przez Komisję Europejską program krajowy na lata 2021–2027 ma budżet 313,5 mln euro, z czego 264,7 mln euro stanowi wkład UE [17].

Według dwóch niezależnych, ale zbieżnych kierunkowo analiz obecność obywateli Ukrainy przynosi polskiej gospodarce i budżetowi wymierny zwrot. Bank Gospodarstwa Krajowego w raporcie „Wpływ napływu migrantów z Ukrainy na polską gospodarkę” szacuje, że w 2024 roku migranci z Ukrainy przyczynili się do zwiększenia wpływów do polskiego budżetu – z tytułu PIT, CIT, VAT oraz składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne – o około 15,1 miliarda złotych; autorzy wyliczają też, że na każdą złotówkę wypłaconą obywatelom Ukrainy w ramach programu 800+ w 2024 roku przypadało 5,4 złotego wracającego do budżetu z tytułu podatków i składek [18]. Niezależnie od tego Deloitte, w drugiej edycji raportu „Analiza wpływu uchodźców z Ukrainy na gospodarkę Polski” przygotowanego dla UNHCR, ocenia, że praca uchodźców i związany z nią wzrost produktywności polskich firm wygenerowały w 2024 roku 2,7 procent PKB Polski [19]. To dwie różne miary – wpływy budżetowe i wkład do PKB – liczone różnymi metodami, ale obie wskazujące w tym samym kierunku: koszt ponoszony przez budżet jest w istotnej mierze zwracany, a nie tylko wydawany.

Skalę i charakter tej obecności najpełniej opisuje raport Polskiego Instytutu Ekonomicznego, oparty na badaniu Ośrodka Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego. Według tego raportu w Polsce legalnie przebywa obecnie około 1,51 miliona imigrantów z Ukrainy – 964,4 tysiąca na podstawie rejestru PESEL UKR, 482,6 tysiąca z pozwoleniem na pobyt czasowy i 57,7 tysiąca z pobytem stałym. Spośród nich 854,2 tysiąca jest ubezpieczonych w ZUS, co odpowiada 5 procentom wszystkich ubezpieczonych w Polsce, 295,5 tysiąca dzieci uczy się w polskich przedszkolach i szkołach, a 47,5 tysiąca osób studiuje na polskich uczelniach [20]. Ten sam raport wskazuje, że integracja ekonomiczna Ukraińców – aktywność zawodowa dorosłych na poziomie 75–85 procent, wyższym niż wśród Polaków – postępuje najszybciej, ale to nie ona decyduje o tym, czy migranci zostaną w Polsce na stałe: silniej niż czynniki ekonomiczne na taką decyzję wpływa integracja tożsamościowa i społeczno-polityczna. Raport zwraca uwagę, że najwyższy jej poziom notują kobiety zatrudnione w usługach, gdzie praca wymaga stałego kontaktu z klientami i biegłej znajomości polskiego – czyli tam, gdzie integracja językowa i społeczna jest funkcjonalnie wymuszona przez charakter pracy. [20]. Według szacunków autorów

raportu u czterech na dziesięciu dorosłych imigrantów z Ukrainy istnieje wysokie lub bardzo wysokie prawdopodobieństwo pozostania w Polsce na stałe [20].

Te dane nabierają dodatkowego znaczenia w zestawieniu międzynarodowym. Według badania migracyjnego eksperta Dietricha Thränhardta, przygotowanego dla Fundacji Bertelsmanna i relacjonowanego przez niemiecką prasę, Polska i Czechy integrują uchodźców z Ukrainy na rynku pracy skuteczniej niż Niemcy – Ukraińcy zarabiają tam odpowiednio 79 i 85 procent mediany lokalnych wynagrodzeń, wobec 50 procent w Niemczech, a w Polsce i Czechach podatki płacone przez Ukraińców przewyższają koszt wypłacanych im świadczeń socjalnych [21]. Oznaczałoby to, że krajem, w którym liczba ukraińskich beneficjentów ochrony tymczasowej jest najwyższa w liczbach bezwzględnych, jest kraj o znacząco gorszych wskaźnikach integracji niż Polska.

Dwa zegary negocjacyjne

Wszystko to zbiega się w czasie z dwoma równoległymi procesami w Brukseli. Pierwszy dotyczy samej ochrony czasowej. 26 czerwca 2026 roku Komisja Europejska formalnie zaproponowała przedłużenie ochrony czasowej o kolejny rok, do 4 marca 2028 roku, z istotnym wyjątkiem: ochrona nie będzie już co do zasady przyznawana automatycznie osobom, które opuszczą Ukrainę bez zgody władz ukraińskich ze względu na obowiązki wojskowe [22]. Rada Unii Europejskiej przyjęła tę propozycję 15 lipca 2026 roku, formalnie zgadzając się na przedłużenie do marca 2028 roku [23].

Drugi proces jest ważniejszy z perspektywy finansowej – i by go zrozumieć, warto najpierw prześledzić, jak fundusz działał dotychczas. Obecna koperta FAMI na lata 2021–2027 wynosi łącznie 9,882 miliarda euro, z czego 63,5 procent trafia do programów krajowych zarządzanych wspólnie przez Komisję i poszczególne państwa, a 36,5 procent pozostaje w bezpośredniej dyspozycji Komisji jako tzw. instrument tematyczny, przeznaczony między innymi na pomoc doraźną, przesiedlenia i relokacje w ramach unijnej solidarności [24]. Kluczowe jest jednak to, jak ustalane są same koperty krajowe: każda składa się z kwoty bazowej oraz części zmiennej, wyliczanej na podstawie kryteriów odzwierciedlających „potrzeby i presję” doświadczaną przez dane państwo w obszarze azylu, migracji, integracji i powrotów – ustalanych jednak z góry, na początku siedmioletniego okresu, na podstawie danych historycznych [24]. To dlatego pełnoskalowa inwazja Rosji w 2022 roku, która nastąpiła już po ustaleniu obecnych kopert, wymagała doraźnej łatki: osobnego rozporządzenia pozwalającego państwom członkowskim wykorzystać niewydane środki z poprzedniej perspektywy finansowej na pokrycie nowych, nieprzewidzianych potrzeb [24]. Sam fundusz przewiduje też mechanizm bezpośrednio wiążący pieniądze z liczbą przyjętych osób – ryczałtowe dopłaty za każdą osobę przesiedloną lub relokowaną w ramach solidarności unijnej – ale dotyczy on programów przesiedleń i relokacji, nie masowego napływu objętego dyrektywą o ochronie czasowej, którym zarządzano od 2022 roku odrębnym trybem [24].

W propozycji Wieloletnich Ram Finansowych na lata 2028–2034, przedstawionej przez Komisję Europejską 16 lipca 2025 roku, budżet spraw wewnętrznych ma zostać potrojony do 81 miliardów euro – z czego, według rozbiecia opublikowanego przez Dyрекcję Generalną do spraw Migracji i Spraw Wewnętrznych, 25,2 miliarda euro trafi do wspólnych instrumentów tematycznych, 15,4 miliarda na

zarządzanie granicami, 12 miliardów bezpośrednio na migrację, a 11,9 miliarda na rozbudowę Frontexu [25]. Sam instrument FAMI ma zostać wchłonięty przez znacznie szerszą reformę całego budżetu UE: Narodowe i Regionalne Plany Partnerstwa (NRPP), które połączą w jeden, pojedynczy plan krajowy dotychczas odrębne obszary – politykę spójności, Wspólną Politykę Rolną oraz sprawy wewnętrzne, w tym migrację i zarządzanie granicami. Oznacza to, że pieniądze na politykę migracyjną nie będą już negocjowane jako osobna koperta, lecz jako część dużo większej, zintegrowanej puli krajowej [26]. Tego samego dnia, 15 lipca 2026 roku, Rada Unii Europejskiej przyjęła również wstępne stanowisko negocjacyjne w sprawie unijnego wsparcia dla migracji, zarządzania granicami i bezpieczeństwa wewnętrznego w ramach nowego budżetu [27]. Kryteria, według których środki z tego budżetu będą rozdzielane między poszczególne kraje członkowskie po 2027 roku, nie są dziś jeszcze znane w szczegółach, ale sam mechanizm z poprzednich perspektyw finansowych podpowiada, jak może działać nowa formuła. Krajowe koperty FAMI od lat są kalkulowane m.in. na podstawie liczby osób objętych ochroną międzynarodową lub czasową w państwie członkowskim w danym okresie referencyjnym – to jeden z podstawowych wskaźników solidarnościowych funduszu. Jeśli ta logika zostanie utrzymana po 2027 roku, kluczowe znaczenie będzie miało to, który okres stanie się punktem odniesienia. Dane UDSC pokazują, że liczba Ukraińców w Polsce z jakimkolwiek ważnym tytułem pobytowym pozostaje wysoka i stabilna, jednak część z nich – ci, którzy przeszli z ochrony czasowej na kartę CUKR czy inne formy pobytu w ramach udanej integracji – może już nie być liczona w wąskiej kategorii beneficjentów ochrony czasowej, na której tradycyjnie opiera się formuła FAMI. To nie błąd mechanizmu, lecz naturalna konsekwencja tego, jak fundusz zawsze mierzył skalę zaangażowania państw – siłą rzeczy nie nadążając za dynamiką indywidualnych ścieżek integracyjnych.

Wnioski dla Polski

Polska wchodzi w tę rozgrywkę z mieszanką mocnych i słabych kart. Po stronie mocnych stron jest twardy argument liczbowy i fiskalny: to Polska poniosła jeden z największych kosztów startowych w 2022 roku, od dawna utrzymuje wskaźnik obciążenia systemu znacząco przewyższający średnią unijną w przeliczeniu na mieszkańca, a jednocześnie – w świetle ustaleń niemieckich badaczy oraz raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego – osiąga z obecności obywateli Ukrainy lepszy zwrot integracyjny niż Niemcy, największy pojedynczy kraj goszczący w UE, potwierdzony niezależnie przez BGK i Deloitte pod względem czysto fiskalnym i makroekonomicznym. To nie tyle powód, by żądać więcej pieniędzy, ile argument za tym, że nowy system finansowania – skoro ma być, jak zapowiada Komisja, oparty na wynikach i reformach – powinien premiować, obok faktycznej skali zaangażowania na przestrzeni czasu, także mierzalną skuteczność integracji, a nie tylko surowy, migawkowy stan rejestrów administracyjnych.

Ryzyko leży w tym, jak zostanie skonstruowana formuła początkowa nowej koperty i jakie kryteria zdecydują o jej korekcie w zaplanowanym przeglądzie śródkresowym – nowy system NRPP, w przeciwieństwie do obecnego FAMI, przewiduje taki przegląd formalnie, ale nie wiadomo jeszcze, czy oprze się on na bieżącym stanie rejestrów. Kategoria „zarejestrowani beneficjenci ochrony czasowej”, na której formuła NRPP może się oprzeć, coraz słabiej odzwierciedla rzeczywistą skalę populacji przyjętej

przez Polskę. Część osób, które przeszły z ochrony czasowej na kartę CUKR lub inne stabilniejsze formy pobytu – właśnie w ramach udanej integracji – formalnie znika z tej wąskiej kategorii. Jeśli okresem referencyjnym dla nowej formuły stanie się rok 2026 lub 2027, Polska może zostać rozliczona na podstawie kategorii, która nie doceni skali jej faktycznego zaangażowania właśnie dlatego, że sukces integracyjny statystycznie przesuwają ludzi poza pole widzenia formuły. Polska pokazała już w tym samym czasie, przy okazji Paktu o Migracji i Azylu, że potrafi skutecznie wynegocjować wyjątkowe traktowanie – wywalczyła pełne zwolnienie z mechanizmu solidarnościowego na 2026 rok. Pytanie, czy ta sama asertywność zostanie przeniesiona na równoległy, mniej widoczny politycznie tor negocjacji o strukturalnej kopercie NRPP, pozostaje otwarte.

Wszystko to dzieje się w cieniu niewiadomej, przed którą stoimy. Nadchodząca zima może okazać się najcięższą energetycznie od początku wojny, a Polska musi pozostać gotowa na scenariusz, w którym część społeczeństwa ukraińskiego zdecyduje się jednak szukać schronienia za granicą. Dane z czterech poprzednich zim nie są gwarancją na piątą, zwłaszcza przy skali zniszczeń infrastruktury, jakiej dotąd nie było. Jeśli jednak utrzyma się wzorzec z ostatnich lat – a więc zdecydowana większość ukraińskiego społeczeństwa postanowi przetrwać kolejną zimę pod atakami na elektrownie, wodociągi i ciepłownie, nie opuszczając kraju – to punkt ciężkości polskiego zaangażowania powinien przesunąć się w stronę wsparcia ochrony ukraińskiej infrastruktury krytycznej, zdolności obronnych przed kolejnymi falami ataków oraz pomocy humanitarnej dostarczanej na miejscu.

Przypisy

[1] Maciej Zaniewicz, „Ukraine in Darkness: Preventing the Worst-Case Scenario for Its Energy System”, Forum Energii, 1 lipca 2024 r. - <https://www.forum-energii.eu/en/ukraine-destroyed-system>

[2] Bank Gospodarstwa Krajowego, *Monitor spraw ukraińskich nr 10*, czerwiec 2026, https://www.bgk.pl/files/public/Raporty/Monitor_spraw_ukrainskich/Monitor_spraw_ukrai%C5%84skich_nr.10_BGK_czerwiec_2026.pdf.

[3] Instytut Europy Środkowej, „Zrujnowana elektroenergetyka Ukrainy i rosnąca zależność od energii elektrycznej z Unii Europejskiej”, marzec 2026 r. - <https://ies.lublin.pl/komentarze/zrujnowana-elektroenergetyka-ukrainy-i-rosnaca-zaleznosc-od-energii-elektrycznej-z-unii-europejskiej/>

[4] Energy Community, „What is the Fund?”, Ukraine Energy Support Fund, stan na 4 sierpnia 2026 r. - <https://www.energy-community.org/Ukraine/Fund/overview.html>

[5] I kwartał 2022 roku dał na odcinku ukraińskim bilans netto +2 283 889 (3 258 753 wjazdów wobec 974 864 wyjazdów) - czyli więcej niż wyniósł bilans za cały rok (+2 065 526), co oznacza, że w miesiącach kwiecień–grudniu 2022 bilans był ujemny (ok. -218 tys.). Bilans netto jako odsetek całkowitego ruchu

granicznego (obie strony łącznie) wyniósł: 2022 - ok. 12%; 2023 - -0,15%; 2024 - 1,3%; 2025 - 0,4%. Jednocześnie zastrzeżenia wymaga rozróżnienie danych na wjazdy i wyjazdy na odcinku granicy z Ukrainą oraz na wjazdy obywateli Ukrainy (wszystkie przejścia graniczne) – skupiam się przede wszystkim na tych pierwszych.

Komenda Główna Straży Granicznej, „Informacja statystyczna za 2024 r.”, Warszawa, styczeń 2025 r., TAB.1 - <https://strazgraniczna.pl/download/1/41000/InformacjastatystycznaSGza2024rnowe.pdf>;
„Informacja statystyczna za 2025 r.”, TAB.1 - <https://strazgraniczna.pl/download/1/42835/Informacjastatystycznaza2025r.pdf>

[6] Piotr Zakielarz, rzecznik Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej, cyt. za: „Propagandyści mówią o zalewie uchodźców z Ukrainy. Straż Graniczna uspokaja”, PAP, 27 grudnia 2024 r. - <https://www.pap.pl/aktualnosci/propagandysci-mowia-o-zalewie-uchodzcow-z-ukrainy-straz-graniczna-uspokaja>

[7] Analogiczny bilans za I kwartał 2025 roku był już wtedy ujemny, choć nieznacznie: -837. Oznacza to, że wynik za I kw. 2026 był ponad 20-krotnie głębszy.

Komenda Główna Straży Granicznej, „Informacja statystyczna za I kwartał 2026 r.”, Warszawa, kwiecień 2026 r., TAB.1 i TAB.1a. - <https://strazgraniczna.pl/download/1/35804/Informacjastatystycznazalkwartal2024r.pdf>

[8] Eurostat, „Temporary protection for persons fleeing Ukraine – monthly statistics”, Statistics Explained, aktualizacja sierpień 2026 r. - https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Temporary_protection_for_persons_fleeing_Ukraine_-_monthly_statistics;
News articles: „4.33 million under temporary protection in March 2026”, 8 maja 2026 r. - <https://ec.europa.eu/eurostat/web/products-eurostat-news/w/ddn-20260508-1>; „Temporary protection for 4.3 million in October” [2025], 10 grudnia 2025 r. - <https://ec.europa.eu/eurostat/web/products-eurostat-news/w/ddn-20251210-2>; „Temporary protection for 4.33 million in November 2025”, 12 stycznia 2026 r. - <https://ec.europa.eu/eurostat/web/products-eurostat-news/w/ddn-20260112-1>

[9] Urząd do Spraw Cudzoziemców, „Raport na temat obywateli Ukrainy (wg stanu na dzień 1 lipca 2026 r.)” - <https://www.gov.pl/web/udsc/raporty-dotyczace-obywateli-Ukrainy>

[10] „Liczba Ukraińców ze statusem UKR w Polsce rośnie. W tym roku przybyło 47 tys. osób”, Forsal.pl, sierpień 2026 r. - <https://forsal.pl/kraj/aktualnosci/artykuly/11290136,liczba-ukraincow-ze-statusem-ukr-w-polsce-rosnie-w-tym-roku-przybylo-47-tys-osob.html>

[11] Najwyższa Izba Kontroli, „Gigantyczna skala pomocy, choć nie bez uchybień”, komunikat pokontrolny, 26 czerwca 2024 r. - <https://www.nik.gov.pl/najnowsze-informacje-o-wynikach-kontroli/dzialania-na-rzecz-pomocy-obywatelom-ukrainy.html>

[12] Bank Gospodarstwa Krajowego, Fundusz Pomocy. Sprawozdanie z realizacji planu finansowego według stanu na 31 grudnia 2024 roku, Warszawa, marzec 2025 r.; Fundusz Pomocy. Sprawozdanie z

realizacji planu finansowego według stanu na 31 grudnia 2025 rok, Warszawa, marzec 2026 r.; zbiorczo: BIP BGK, „Informacja o realizacji planu finansowego – Fundusz Pomocy” - <https://www.bgk.pl/bip/informacja-o-realizacji-planu-finansowego-fundusz-pomocy/>

[13] Rada Unii Europejskiej (Consilium), „Ukraina: Rada zatwierdza niezwłoczną wypłatę 3,5 mld EUR dla państw UE przyjmujących uchodźców”, komunikat prasowy, 6 kwietnia 2022 r. - <https://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2022/04/06/ukraine-council-approves-immediate-disbursement-of-35-billion-to-eu-countries-welcoming-refugees/>

[14] „Mamy miliardy z Unii Europejskiej na pomoc uchodźcom z Ukrainy”, rp.pl, 14 kwietnia 2022 r. - <https://www.rp.pl/polityka/art36087541-mamy-miliardy-z-unii-europejskiej-na-pomoc-uchodzcom>

[15] „Ile pieniędzy Polska dostała od UE na wsparcie uchodźców?”, Demagog.org.pl, 28 lutego 2023 r. - <https://demagog.org.pl/wypowiedzi/ile-pieniedzy-polska-dostala-od-ue-na-wsparcie-uchodzcow/>

[16] Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, „Prawie 700 mln zł z UE na wsparcie dla uchodźców z Ukrainy” - <https://www.gov.pl/web/mswia/prawie-700-mln-zl-z-ue-na-wsparcie-dla-uchodzcow-z-ukrainy>

[17] Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Departament Funduszy Europejskich, „Fundusz Azylu Migracji i Integracji 2021-2027” - <https://www.gov.pl/web/dfe-mswia/program-funduszu-azylu-migracji-i-integracji-2021-2027>

[18] Bank Gospodarstwa Krajowego, „Wpływ napływu migrantów z Ukrainy na polską gospodarkę. Podsumowanie stanu wiedzy”, marzec 2025 r. - https://www.bgk.pl/files/public/Raporty/20250310_Wp%C5%82yw_imigrant%C3%B3w_z_Ukrainy_na_polsk%C4%85_gospodark%C4%99_FINAL.pdf

[19] Deloitte dla UNHCR, „Analiza wpływu uchodźców z Ukrainy na gospodarkę Polski”, druga edycja, czerwiec 2025 r. - <https://data.unhcr.org/fr/documents/download/116628>; pierwsza edycja, marzec 2024 r. - https://www.malopolska.pl/_userfiles/uploads/Raport_Deloitte_UNHCR_Wplyw%20uchodzcow%20UKR%20na%20gospodarke%20PL_wersja%20PL.pdf

[20] Polski Instytut Ekonomiczny (badanie: Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego), „Integracja imigrantów z Ukrainy na tle planów dotyczących pobytu w Polsce”, grudzień 2025 r. - https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2025/12/Raport_PIE_Integracja-imigrantow-z-Ukrainy-na-tle-planow-dotyczacych-pobytu-w-Polsce.pdf; zob. też: „Wysoka aktywność zawodowa Ukraińców nie gwarantuje, że zostaną w Polsce na stałe”, Polski Instytut Ekonomiczny, 17 grudnia 2025 r. - <https://pie.net.pl/wysoka-aktywnosc-zawodowa-ukraincow-nie-gwarantuje-ze-zostana-w-polsce-na-stale/>

[21] „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, lipiec 2026 r., powołujące się na badanie politologa Dietricha Thraenhardta, przygotowane na zlecenie Fundacji Bertelsmanna (Bertelsmann Stiftung); cytowane za przedrukiem: „FAZ: Polska i Czechy lepiej niż Niemcy integrują uchodźców z Ukrainy”, Forsal.pl, 16 lipca

2026 r. - <https://forsal.pl/swiat/niemcy/artykuly/11276761,faz-polska-lepiej-integruje-uchodzcow-z-ukrainy.html>

[22] Komisja Europejska, Dyrekcja Generalna do spraw Migracji i Spraw Wewnętrznych, „Commission proposes to extend temporary protection of people fleeing Ukraine for an additional year”, komunikat, 26 czerwca 2026 r. - https://home-affairs.ec.europa.eu/news/commission-proposes-extend-temporary-protection-people-fleeing-ukraine-additional-year-2026-06-26_en

[23] Rada Unii Europejskiej (Consilium), „EU countries agree to extend temporary protection for those fleeing Ukraine until March 2028”, komunikat prasowy, 15 lipca 2026 r. - <https://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2026/07/15/eu-countries-agree-to-extend-temporary-protection-for-those-fleeing-ukraine-until-march-2028/>

[24] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/1147 z dnia 7 lipca 2021 r. ustanawiające Fundusz Azylu, Migracji i Integracji, Dz.Urz. UE L 251 z 15.7.2021; streszczenie: EUR-Lex, „Fundusz Azylu, Migracji i Integracji” - https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=LEGISSUM:2301_2; European Council on Refugees and Exiles (ECRE), „EU Budget: Agreement Reached on the Regulation for the Asylum, Migration and Integration Fund (AMIF)” - <https://ecre.org/eu-budget-agreement-reached-on-the-regulation-for-the-asylum-migration-and-integration-fund-amif/>

[25] Komisja Europejska, „Press corner”, komunikat prasowy ws. propozycji Wieloletnich Ram Finansowych 2028–2034, 16 lipca 2025 r. - https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_25_1847; Komisja Europejska, Dyrekcja Generalna do spraw Migracji i Spraw Wewnętrznych, „EU 2028-2034 proposed budget triples funds for migration, border management and internal security”, 17 lipca 2025 r. - https://home-affairs.ec.europa.eu/news/eu-2028-2034-proposed-budget-triples-funds-migration-border-management-and-internal-security-2025-07-17_en

[26] European Council on Refugees and Exiles (ECRE), „Publication of the proposal for the next EU Multiannual Financial Framework”, 17 lipca 2025 r. - <https://ecre.org/publication-of-the-proposal-for-the-next-eu-multiannual-financial-framework/>; zob. też: Komisja Europejska, „EU budget 2028-2034” - https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/eu-budget/long-term-eu-budget/eu-budget-2028-2034_en

[27] Rada Unii Europejskiej (Consilium), „MFF 2028-2034: Council agrees negotiating position on EU support for migration, border management and internal security”, komunikat prasowy, 15 lipca 2026 r. - <https://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2026/07/15/mff-2028-2034-council-agrees-negotiating-position-on-eu-support-for-migration-border-management-and-internal-security/>